

# Kurier <sup>nr 142</sup> Puszczykowski



DOSTARCZANY BEZPŁATNIE MIESZKAŃCOM MIASTA  
WYDAWANY PRZEZ STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ PUSZCZYKOWA

Foto: Włodzimierz Kowaliński



## Zakończenie lata

- "Odświeżmy Puszczykowo" - s. 3
- Nie jestem przeciw marketom - s. 6
- Współpraca dla dobra gmin - s. 8
- Seniorzy nad morzem - s. 9



## Zakończenie lata na POLANCE

W słoneczne południe 29 sierpnia, razem z dziećmi i ich opiekunami pożegnaliśmy tegoroczne lato. Nie spodziewaliśmy się, że przyjdzie tylu MILU-INSKICH – tym większa nasza radość, bo przecież dla nich przede wszystkim ten plac zabaw i rekreacji powstał.

Atrakcji było sporo: najpierw tradycyjnie przecinaliśmy wstęgę na nowym sprężycie – zjeżdżalni i stole z ławkami, potem było czytanie bajek i wspólne rysowanie pod kierunkiem p. Marioli

Mareckiej Chudak, zakończone konkursem. Były nowe zabawki, piłki, soczki dla każdego, no i słodycze – lizaczki „smoczki” dla maluchów.

Za trud systematycznego porządkowania i dbania o estetykę POLANKI podziękowaliśmy naszemu wolontariuszowi Błażejowi Krzyżankowi, obdarowując go szkolnym plecakiem. Błażej niestrudzenie od lat dobrowolnie dba o czystość naszego wspólnego otoczenia rekreacyjnego, kosi chwasty, grabi liście. Jest najaktywniejszym członkiem grupy inicjatywnej, której pomysłem był właśnie plac zabaw i rekreacji Polanka, w tak pięknym leśnym otoczeniu.

Była też okazja, żeby podziękować pracownikom UM – p. Barbarze Mulczyńskiej, p. Ewie Rybackiej i p. Remigiuszowi Motyckiemu za całoroczną pomoc, życzliwość i wspieranie naszych społecznych działań.



Uczestnicy spotkania z zainteresowaniem przyjęli propozycję dodatkowych działań edukacyjno-kulturalnych, które obok wielu atrakcji rekreacyjnych zagościły tego dnia na Placu.

I tak, Plac Zabaw i Rekreacji POLANKA stał się prawdziwym Placem Pokoleń, gdzie opiekunowie mogą z dziećmi wspólnie spędzać czas na czytaniu książek czy rysowaniu swoich marzeń.

Lato już za nami, ale może jesienne słońce pozwoli jeszcze na zabawę na Polance.

Dorota Łuczak-Dydwicz



## Wrześniowy słoneczny weekend u Fiedlerów

W Muzeum Pracowni Arkadego Fiedlera weekend 13-14 września 2014 obfitował w wydarzenia. Krystyna Fiedler z Zespołem przygotowali magiczne widowisko etnomody – „Każda droga zmienia nas”. Grupa pań wystąpiła w

strojach przygotowanych własnoręcznie, inspirowanych kulturą meksykańską. Za tło literackie pokazy posłużyły losy Malinche – kochanki i tłumaczki H. Cortesa. Było wspaniale!

W przymuzealnej kawiarni Mipetraka natomiast swój wieczór poetycki w niedzielne popołudnie miał dr Ryszard Krawiec, mieszkaniec Puszczykowa o wielu pasjach – w wolnych chwilach pisze wiersze, rzeźbi w drewnie przepiękne krzyże, a także i akty.

A na zakończenie sezonu, niespodzianka muzyczna – akordeonowa podróż dookoła świata – muzyka folkowa na żywo – zapraszamy 5 października do Muzeum Fiedlera o 16:00 wstęp wolny.

Wydarzenia odbywają się w ramach projektu „Dookoła świata” z okazji 40-lecia Muzeum Pracowni Arkadego Fiedlera w Puszczykowie, dofinansowanego przez Powiat Poznański, Samorząd Województwa Wielkopolskiego i Miasto Puszczykowo.

Anna Schmidt-Fiedler



**BM**  
**ca:k**

Biblioteka Miejska im. M. Musierowicz  
Centrum Animacji Kultury  
zaprasza na otwarcie wystawy pt:

## INSPIRACJE – 41 odsłon Puszczykowa

WERNISAŻ 17 października 2014 r. godz. 18.00

ul. Rynek 15, 62-040 Puszczykowo

Wystawa czynna do 15 listopada 2014



Wystawa jest efektem pracy i poszukiwań twórczych grupy miłośników fotografii uczestniczących w warsztatach, wykładach i konsultacjach prowadzonych przez artystę fotografa Włodzimierza Kowalińskiego w ramach spotkań **FOTOPUSZCZYKOWO**.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

ORGANIZATOR

PATRONAT HONOROWY

PATRONAT MEDIALNY





## Do radcy Czytelnicy,

W tym numerze wracamy jeszcze do tematów wakacyjnych – swoimi przeżyciami z wycieczek dzielą się z nami seniorzy, którzy wypoczywali nad morzem, a także członkowie Stowarzyszenia Puszczykowo-Châteaugiron, wizytujący swoich przyjaciół z Bretanii.

Wypoczynek wzbogacony dawkami nadmorskiego jodu, a dla wielu z nas po prostu świeżym ogródkowym lub leśnym powietrzem, dobrze wzmocnił nas przed nadchodzącymi chłodami. Wspomnienia lata czas już jednak zamknąć w zakamarkach pamięci i w albumach pełnych zdjęć, bo przed nami jesień pełna nowych spraw.

Spora część z nas żyje już listopadowymi wyborami. O tym, co udało się osiągnąć podczas krótkiego okresu pracy w Radzie oraz o co warto walczyć w kolejnej kadencji opowiada Maciej Krzyżański, zaczynamy też powoli podsumowywać udane i nieudane działania rządzących mijającej kadencji.

Dokonanie ważnych dla nas wyborów musi być oparte na obiektywnej ocenie efektów poczynań samorządowców. Kogo tym razem obdarzymy zaufaniem, a kto zostanie uznany za osobę nie nadająca się do pełnienia ważnych funkcji? Decyzja należy do nas, wyborców.

*Redaktor naczelna – Katarzyna Trybuś*



### PODZIĘKOWANIE 1%

Wszystkim ofiarodawcom, którzy przekazali nam 1% swojego podatku dochodowego za rok 2013, wspierając tym samym statutową działalność Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa – organizację pożytku publicznego, działającą w Puszczykowie już od 15 lat -

### SERDECZNIE DZIĘKUJEMY!

Wspierając ruch obywatelski w Puszczykowie dokonaliście Państwo dobrego wyboru – powoli ale konsekwentnie buduje się społeczeństwo obywatelskie w naszym mieście, wzrasta świadomość, zaangażowanie i aktywność obywatelska, także wśród ludzi młodych, co bardzo cieszy.

Przypominamy jednocześnie, że działania Stowarzyszenia, w tym wydawanie „Kuriera Puszczykowskiego”, oparte są całkowicie na wolontariacie.

Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa

## „Odświeżmy Puszczykowo” to ludzie dotrzymujący obietnic

Zbliżają się wybory. Powstał Komitet Wyborczy „Odświeżmy Puszczykowo”. Ten nowy w Puszczykowie komitet pierwszy raz wystawił swojego kandydata na radnego w tym roku w marcu, gdy odbywały się wybory uzupełniające. Były to wybory na miejsce po byłym Przewodniczącym Rady Miasta – Z. Czyżu, którego przepisy prawa zmusiły do zrzeczenia się mandatu. Wtedy wystawiliśmy kandydaturę p. Macieja Krzyżańskiego. Zapowiedzieliśmy, że hasło zawarte w nazwie – „Odświeżmy Puszczykowo” – **traktujemy bardzo poważnie**. Mówiliśmy, że nasz kandydat, jeśli zostanie radnym, będzie uczciwie sprawował swój mandat. Będzie radnym bliżej mieszkańców; radnym, który chodzi po ulicach, interesuje się każdą dziurą w chodniku, bałaganem w lesie czy na ulicy.

Wyborcy zaufali naszym deklaracjom i wybrali naszego kandydata, aby pełnił swój mandat. **Jako jedyny z radnych Pan Maciej Krzyżański odbywa dyżury**. Słusznie, bo przychodzą na nie mieszkańcy i zgłaszają problemy. Radny Krzyżański z Komitetu „Odświeżmy Puszczykowo” słucha uwag mieszkańców, nie pozostawiając ich bez odpowiedzi. **My nie składamy obietnic bez pokrycia**, w przeciwieństwie do tych, którzy zapominają o nich po wyborach. Poważnie traktujemy dane słowo, a tym samym mieszkańców naszego miasta.

Rozpoczęła się kampania wyborcza. Już niedługo komitety wyborcze zarzucą Państwa obietnicami. Dobrze, aby obok nowych obietnic, rozliczyły się z tych, które złożyły przed 4 laty. Ci, którzy rządzą obecnie, a nie mogą rozwiązać problemu śmieci w lesie czy bałaganu na ulicach, pochwalą się, że w następnych latach wybudują halę sportowo-widowską za 10 milionów. Dobrze, aby odpowiedzieli dlaczego nie wypełnili obietnic sprzed 4 lat, a teraz składają nowe. Rządzą mając kilkunastu radnych w Radzie i stanowisko burmistrza, a więc nikt im nie przeszkadzał. Mają pełnię władzy. Mieli przywrócić normalność: w zamian mamy konflikty, protesty mieszkańców w skali jakiej nigdy w Puszczykowie nie było, arogancję władzy i oderwanie się od zwykłych mieszkańców.

**Zamiast normalności mamy ponad 13 milionów długów na koniec ubiegłego roku i ponad 4 milionowy deficyt w tym roku**. I nowe obietnice, które doprowadzą do jeszcze większych długów. Czy tak wygląda obiecwana normalność?

Nie wiemy jakie obietnice złożył inne Komitety wyborcze. Wiemy, że my nie złożyliśmy żadnej obietnicy bez pokrycia! W naszym programie wyborczym, który przedstawimy w trakcie kampanii, nie będziemy obiecywać inwestycji, na które miasta po prostu nie stać. Nie obiecujemy również tego, że wszelkie problemy

rozwiążemy w ciągu 4 lat. My obiecujemy, że zamierzamy rzeczywiście **odświeżyć Puszczykowo**. Jeśli wyborcy wybiorą nas, to każda złotówka wydawana z budżetu miasta, będzie wydawana racjonalnie. Zadbamy o wspólne pieniądze. Jeśli wyborcy nam zaufają, będziemy tak jak radny Maciej Krzyżański, oglądać miasto nie zza okna samochodu. My nie boimy się chodzić po mieście, rozmawiać z mieszkańcami i przede wszystkim ich **słuchać**. **My obiecujemy mieszkańcom: nie o was bez was**. Nie będziemy podejmować ważnych dla mieszkańców decyzji bez rzeczywistych konsultacji z nimi. Chcemy być dla mieszkańców Puszczykowa, bo przecież w imieniu i dla mieszkańców powinni pracować radni i burmistrz.



Krzysztof J. Kamiński  
Kandydat na burmistrza  
z Komitetu Wyborczego  
„Odświeżmy Puszczykowo”  
kaminski.puszczykowo@gmail.com  
tel. 501 437 439



## Czy już jest normalnie?

Marcin Muth / zielone-puszczykowo.pl

**D**obiega końca kadencja burmistrza i radnych Puszczykowa wybranych w wyborach samorządowych 2010 roku. Druzgocące zwycięstwo odniósł w nich burmistrz Andrzej Balcerek oraz jego komitet „Razem dla Puszczykowa“. Ich głównym hasłem było **przywrócenie w Puszczykowie normalności**. Sprawdźmy zatem, czy w Puszczykowie jest już normalnie?

Zacznijmy od samej góry. Burmistrz obiecywał m.in., że naprawi sytuację finansową miasta, odbuduje relacje z mieszkańcami i poprawi komunikację miejską. Jak wiadomo, zadłużenie do 2013 roku zmniejszyło się w niewielkim stopniu, a w bieżącym roku może znacznie wzrosnąć, ponieważ planowany jest deficyt w wysokości ponad 4 mln zł. Relacje z mieszkańcami są tak fatalne, jak chyba nigdy w historii Puszczykowa. Podczas kadencji burmistrza wybuchło 6 dużych protestów i zebrano tysiące podpisów pod sprzeciwem wobec działań lub braku działań władz miejskich. Co z komunikacją miejską? Niewiele się zmieniło. Autobusy różnych przewoźników nadal dublują swoje kursy, a wiele dzielnic pozbawionych jest jakiegokolwiek komunikacji. Przed kolejną kadencją nie widać pomysłu na rozwiązanie powyższych kwestii, pojawił się natomiast księżycowy pomysł hali widowiskowo-sportowej za 10 mln złotych.

Dlaczego się nie udało? Być może dlatego, że sam burmistrz zachował postawę bardzo pasywną. Unikał podejmowania decyzji, a z mieszkańcami podejmował poważną rozmowę dopiero wtedy, gdy przychodzili pod urząd z pikietą lub zebrali setki podpisów. W codziennym zarządzaniu miastem zastępowali go fachowcy sprowadzeni z pobliskiego Dopiewa. Wiceburmistrz Władysław Slisiński, skarbnik Piotr Łoździn oraz redaktor Bogdan Lewicki starali się bardzo i pracowali nawet rzetelnie, ale trudno się oprzeć wrażeniu, że kompletnie nie rozumieli specyfiki Puszczykowa. Nic w tym dziwnego, bo gdyby nagle zaczęli Dopiewem zarządzać ludzie związani z np. Puszczykowem, to trudno byłoby im odnieść sukcesy.

Na tle mało aktywnego burmistrza i zagubionych urzędników mieli szansę zabłysnąć puszczykowscy radni, którzy niemal w komplecie popierali władze miasta. Niestety, z minionej kadencji najlepiej zapamiętamy przewodniczącego Rady Miasta Zbigniewa Czyżę, który przez prawie 2 lata ukrywał skazujący wyrok i pobierał bezprawnie diety. Zapamiętamy też kilkunastu bezbarwnych radnych, którzy w kluczowych momentach chowali głowę w piasek i unikali poważnej rozmowy z mieszkańcami. Bez wnikania w szczegóły przegłosowywali wszystko, co im podsunęli urzędnicy. Rolę radnych musieli zatem przejąć mieszkańcy, którzy w kilku sprawach skutecznie bronili interesów miasta.

Jeśli można wymienić jakieś plusy mijającej kadencji, to **właśnie przebudzenie obywateli**. W sprawach kluczowych dla swojej okolicy mieszkańcy potrafili się zjednoczyć i skutecznie walczyć z błędnymi decyzjami. Ożywienie to zaowocowało także wyborem do Rady młodego radnego Macieja Krzyżanckiego, który pokazał, że **mandat radnego można wypełniać aktywnie i z pełną otwartością**. To właśnie jemu i mieszkańcom zawdzięczamy, że pod koniec kadencji nie udało się przez Radę przepuścić kolejnego bubała w postaci nowego Studium wyznaczającego kierunki rozwoju Puszczykowa.

Podsumowując, należy zadać kilka pytań. Czy normalne jest, że obecne władze chcą budować halę widowiskowo-sportową za 10 mln złotych, podczas gdy miasto nie ma sensownej komunikacji publicznej, utwardzonych dróg, pełnego oświetlenia i wygodnych chodników? Czy normalne jest, że przy rocznym budżecie miasta w wysokości 27 milionów zł, planowany jest deficyt w wysokości 4 mln? Czy normalne wreszcie jest, że władzę w mieście w imieniu burmistrza sprawują spadochroniarze, którzy być może po najbliższych wyborach wrócą do swojej miejscowości, jeśli uda im się odzyskać tam władzę? I, na koniec, czy normalne jest, że radnych muszą wyręczać mieszkańcy, którzy biorą na siebie trud pisania pism, zbierania podpisów i organizowania protestów? Każdy odpowie na te pytania sam, oddając głos w najbliższych wyborach.

W latach 2010-2014 naszym miastem rządził burmistrz Andrzej Balcerek, ściągnięci przez niego urzędnicy z Dopiewa oraz 12-osobowa większość w Radzie Miasta złożona z członków jego komitetu. Oto krótkie liczbowe podsumowanie ich dokonań.

### 6 dużych protestów

przeciw działaniom władz zorganizowali mieszkańcy.



### ponad 2000 podpisów

zebrali mieszkańcy pod listami protestacyjnymi w różnych sprawach.



### aż 20 miesięcy

przewodniczący Rady Miasta Zbigniew Czyż ukrywał prawomocny wyrok sądu, który sprawiał, że nie powinien dłużej sprawować mandatu radnego.



### ponad 20 000 zł

diet pobrał przewodniczący Czyż w okresie, gdy nie powinien być radnym. Nie oddał ani złotówki.



### tylko 0,24 zł/m<sup>2</sup>

miesięcznie płaci miastu dzierżawca terenu dawnego MOSiR-u.



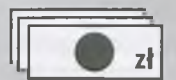
### aż 750 000 zł

zapłaciło miasto za opuszczony budynek na rynku, który zgodnie z wcześniejszą umową powinien być oddany do użytku "w wysokim standardzie wykończenia" lub przejęty przez miasto w zamian za zwrot kosztów poniesionych przez inwestora.



### aż 130 lat

będziemy spłacać zadłużenie miasta, jeśli będziemy to robić w takim tempie jak w latach 2010-2013. Pomimo zmniejszenia inwestycji, udało się zmniejszyć dług jedynie o 400 tys. zł.



# 4 1 8 7 0 0 0 zł

ma wynieść deficyt budżetowy miasta w 2014 roku.



## Po co nam ranking ulic?



**R**anking dróg to zapewne jeden z niewielu dokumentów bacznie obserwowanych przez mieszkańców, którzy jeszcze nie mają szczęścia mieszkać przy utwardzonej drodze.

Ostatnia jego weryfikacja miała miejsce w 2009 roku i miałem nadzieję, że obecny burmistrz pamięta składane wraz z innymi „wiecznymi” radnymi deklaracje jego uaktualnienia raz w trakcie trwania kadencji. Niestety, kadencja się kończy, a o ponownym przeliczeniu punktów nic nie słychać.

Czyżby ranking był tak dobrze zrobiony, że jako jeden z nielicznych dokumentów poprzedniej kadencji, obronił się przed falą przeciętnej normalności, która załapała nas w minionych czterech latach?

Może tak. Co by mnie bardzo cieszyło,

ponieważ na jego opracowanie poświęciłem około 30 godzin swojego prywatnego czasu. Czasu, za który nikt mi nie zapłacił.

Ale nawet wówczas, gdyby był on dobrze zrobiony, obowiązkiem burmistrza i radnych z Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta względem mieszkańców była ponowna jego weryfikacja. Przez 4-5 lat zmienia się ilość zabudowanych działek, zameldowanych mieszkańców oraz szereg innych parametrów, które mają wpływ na kolejność danej ulicy na liście rankingowej. Niestety, nikt tym tematem się nie zainteresował, a według mnie są dwa aspekty braku tego zainteresowania. Pierwszy to zwykłe lenistwo. Komu by się chciało w dzisiejszych czasach zrobić coś ZA DARMO na rzecz swojego miasta? Drugi to wyrachowanie. Mieszkańcy ulic, które poszłyby w rankingu „w górę” przyjęłyby to jako coś co po prostu im się należy. Popularność rządzących zapewne wzrosłaby w niewielkim stopniu. Zupełnie inaczej by się zachowali mieszkańcy ulic, które poszłyby „w dół”. Władza musiałaby

się intensywnie tłumaczyć z każdego dodanego lub odjętego punktu. Jest to naturalna reakcja mieszkańców zirytowanych wydłużeniem czasu utwardzenia „swojej” ulicy. Ale jest to reakcja niosąca za sobą również spadek popularności władzy wśród WSZYSTKICH mieszkańców zamieszkujących idące w dół ulice. Takie zamieszanie przed wyborami nigdy rządzącym nie jest na rękę. O wiele łatwiej jest zdobyć tanią popularność remontując przed wyborami reprezentacyjną dla Puszczykowa ulicę ks. Ignacego Posadzego. Ulica, która miała trzy duże dziury, zyskała nową nawierzchnię na całej długości. Czy nie lepiej było dziury załatać, a pieniądze przeznaczone na remont wydać na zrobienie kolejnej ulicy z rankingu?

16 listopada 2014 odbędą się wybory. Spotkajmy się przy urnach i wybierzmy ludzi, którym mieszkańcy nie przeszkadzają i którzy będą traktować pracę w Radzie jako służbę a nie łaskę.

**Odświeżmy Puszczykowo!!!**

Maciej Schneider

## Co robią władze miasta, aby nie zamknięto przejazdu na ul. 3 Maja?



**P**o protestach mieszkańców, którzy dowiedzieli się o planach PKP dotyczących likwidacji przejazdu na ul. 3 Maja i postawieniu ekranów akustycznych w miejscach, gdzie jest to bezzasadne i przez mieszkań-

ców niechciane, Puszczykowski Urząd Miejski ruszył do pracy. Idą wybory, więc ożywiły się wcześniej uspięne w tej sprawie władze. Wysłały kilka pism do kilku urzędów i ogłosiły na łamach „Echa Puszczykowa”, że nic się zrobić nie da. Niezawodny w takich przypadkach redaktor „Głosu Puszczykowa” wskazał nawet winną zamknięcia przejazdu na ul. 3 Maja – poprzednią burmistrz. Redaktor przytoczył nawet odpowiednią decyzję Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z 2009 r. i skwitował, że Puszczykowo straciło szanse wpływu na kształt tej inwestycji za czasów burmistrz Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej. Szkoda wielka, że tak dobrze zawsze poinformowany redaktor nie zaczerpnął informacji z Urzędu Miasta. Otrzymałby stąd pismo jakie otrzymał poseł p. Arkady Fiedler z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju z 24 sierpnia br. Czytamy tam: „Likwidację przejazdu w km 148.963 linii kolejowej E 59 w ciągu ulicy 3 Maja w Puszczykowie zaplanowano na etapie opracowanego w 2004 roku Studium

Wykonalności dla modernizacji tej linii kolejowej. Po przeprowadzeniu konsultacji społecznych Studium zostało zaktualizowane, jednakże w trakcie konsultacji nie wpłynęły żadne uwagi ze strony mieszkańców bądź przedstawicieli Urzędu Miasta Puszczykowa”. Konsultacje takie odbywały się w roku 2005, ale niestety wtedy mieszkańcy o nich nie zostali poinformowani. Przypominam, że rządził wtedy Pan Janusz Napierała, a nie Tabędzka. W Mosinie konsultacje się odbyły, a w Puszczykowie... w Puszczykowie Urząd Miasta ożywił się pod wpływem protestu w 2014 roku.

Z pisma Ministerstwa wynika również, że przedstawiciele Urzędu Miasta i mieszkańcy w latach 2009-2013 kilkakrotnie mogli wziąć udział w postępowaniach administracyjnych, ale wtedy żadne wnioski i uwagi odnośnie likwidacji przejazdu nie zostały wniesione. Mieszkańcy o sprawie nie wiedzieli, więc wniosków i uwag nie wnosili. Ale co robił w tym czasie burmistrz? Dlaczego nie interweniował? Pewno trzy lata rządów było mu za mało. Może dlatego treść pisma z Ministerstwa nagłaśniana nie jest, bo kryje niewygodną prawdę, zarówno dla rządów poprzedników jak i obecnych. Niewygodną prawdę lepiej ukryć.

Zamiast informacji i konsultacji wtedy kiedy to miało sens, nasze władze teraz przeprowadziły ankietę wśród właścicieli nieruchomości przylegających bezpośrednio do torów. Z ankiety wynika, że prawie 60% z nich chce ekranów za swoim płotem. Planowana inwestycja nie zado-

woli pozostałych. Wypada zapytać: co władze zrobiłyby gdyby okazało się, że 100% jest przeciw? Nie podważam wyników ankiety, ale stwierdzenie na łamach „Echa Puszczykowa”, że mieszkańcy protestowali przeciwko ekranom w ogóle, jest nadużyciem. Byłem wśród mieszkańców. Protest dotyczył nie ekranów w ogóle, ale stawiania ich tam, gdzie mieszkańcy sobie tego nie życzą lub w miejscach gdzie nikt nie mieszka. Tak jest np. przy dworcu w Puszczykówku, gdzie ekrany staną na miejscu stuletniej alei i utrudnią życie mieszkańców tej części miasta. Protest dotyczył również braku informacji i to tego żądali protestujący mieszkańcy od władz naszego miasta. Przypominam władzom, że gdyby nie inicjatywa mieszkańców, to te nadal miałyby szczątkową wiedzę o skali inwestycji. Nie przypadkowo pod protestem podpisał się przecież również obecny Przewodniczący Rady Miasta. To protest sprawił, że władze postarały się o plany i zainteresowały się szerzej sprawą.

Zamiast odpowiednich działań w latach 2011-2013 burmistrz Balcerek pod wpływem działań mieszkańców wysłał teraz kilka pism, energię włożył w przeprowadzenie ankiety i rozłożył bezradnie ręce. W ten sposób powiedział mieszkańcom okolic Jastrzębiej, Kochanowskiego, 3 Maja, którzy za chwilę odcięci będą od reszty miasta: radzicie sobie sami, ślicznie nadal listy do PKP, bo ja już nic więcej nie mogę. Taką to mamy bezradną puszczykowską władzę.

Marek Błajewski



## Nie jestem przeciwnikiem marketów

Maciej Krzyżański został radnym w marcu bieżącego roku. Na tle mało aktywnych radnych szybko jednak pokazał się z dobrej strony. Jako jednoosobowa opozycja dwoił się i troił, walcząc o sprawy ważne dla mieszkańców. W udzielonym nam wywiadzie opowiada o udanych działaniach, pierwszych porażkach i planach na przyszłość.

**Maciej Krzyżański:** *Kiedy rozmawialiśmy po Twoim zwycięstwie wyborczym w marcu tego roku, obiecywałeś, że wniesiesz do Rady Miasta nową energię. Twoi przeciwnicy mówili wtedy, że niewiele w pojedynkę zdziałasz. Sprawdźmy zatem, co udało Ci się zrobić przez ostatnich kilka miesięcy?*

Maciej Krzyżański: Uczestniczę aktywnie w posiedzeniach Rady Miasta oraz w komisjach tematycznych. Analizuję zawsze dogłębnie wszystkie dokumenty. Ostatnio poprawiałem na wniosek Przewodniczącego jeden z gminnych projektów. Podczas prac sprzeciwiałem się nieracjonalnym wydatkom oraz zadłużaniu miasta. Jako jedyny radny organizuję dyżury w Urzędzie Miasta. Na bieżąco publikuję artykuły i jestem w kontakcie z mieszkańcami. Staram się pomagać w zgłaszanych sprawach m.in. zgłaszając zapytania i interpelacje na sesjach Rady, pisząc artykuły w mediach lokalnych. W ten sposób udało się załatwić drobne rzeczy np. naprawić uszkodzone chodniki, wymienić nieaktualne znaki czy też przyciąć przerośnięte krzaki. Pomagam również mieszkańcom, którzy zagrożeni są złymi inwestycjami lub też ich części miasta są pomijane w miejskich planach. Kiedy jeszcze nie byłem radnym, miasto zrealizowało poza rankingiem ulicę Sportową, która spełnia funkcję drogi dostawczej dla marketu. Tymczasem dużo ulic, które od lat czekają na utwardzenie pominięto. Ranking nie został skorygowany przez całą kadencję obecnej Rady, czyli teoretycznie jest aktualny. A więc ulice powinny być realizowane według tam wyznaczonej kolejności. Zwracałem na to wielokrotnie uwagę, a miasto w końcu powróciło do budowania ulic zgodnie z dokumentem. Zaproponowałem również utworzenie rankingu chodników, co spotkało się z przychylnością. Mocno naciskam władze w sprawach zgłaszanych przez mieszkańców. Uważam, że to Urząd powinien być dla mieszkańców, a nie mieszkańcy dla Urzędu.

**MM:** *Twoi przeciwnicy twierdzą, że nie chcesz marketów w Puszczykowie - to prawda?*

MK: Nie. Uważam, że w Puszczykowie powinny powstawać nowe sklepy. Chciałbym, żeby w naszym mieście powstał LIDL, który oferuje wiele atrakcyjnych produktów. Puszczykovo musi się rozwijać. Nie można jednak budować olbrzymich sklepów dosłownie między

ogrodami. Powinniśmy poszukać optymalnej lokalizacji, która gwarantowałaby spokój dla mieszkańców, wygodny dojazd, oraz duży parking.

**MM:** *Głośnym echem odbiła się sprawa ekranów akustycznych wzdłuż modernizowanej linii kolejowej oraz likwidacji przejazdu na ul. 3 Maja. Byłeś jedną z pierwszych osób, która alarmowała urzędników i media w tej sprawie. Myślisz, że uda się coś jeszcze w tej kwestii zrobić?*

MK: Monitorowałem sprawę modernizacji kolei już od kilku lat. Jeździłem na spotkania związane z przebudową linii kolejowej. W zeszłym roku napisałem artykuł o inwestycji jaka zostanie przeprowadzona na terenie Puszczykowa. Niestety, nie wzbudziło to zainteresowania urzędników i mieszkańców. Na początku 2014 roku podczas jednego z posiedzeń Rady – kiedy jeszcze nie byłem radnym – zapytałem o kilka spraw związanych z modernizacją. Urzędnicy powiedzieli, że jakieś dokumenty dostali, ale nie mogą nic szczegółowo powiedzieć. Do tej pory w Puszczykowie nie było informacji o tym jak będzie dokładnie wyglądała inwestycja. Od początku mojej kadencji wyjaśniałem sprawę modernizacji. Na mój pierwszy dyżur przyszli mieszkańcy z okolic przejazdu na ulicy 3 Maja, którzy uważali, że należy zachować przejazd bądź chociaż przejście dla pieszych. O modernizacji mówiłem w wielu miejscach, m.in. na spotkaniu z mieszkańcami w Muzeum Fiedlera. Plany wzbudziły sprzeciw z powodu likwidacji przejazdu na ulicy 3 Maja, dojścia do dworca od strony ulicy Reymonta, oraz z powodu ustawienia nieestetycznych ekranów, które zeszpecą Puszczykovo. Ludzie jeżdżący na co dzień do Poznania przerażili się wyglądem peronów na stacji Poznań Dębiec - uważali, że lepiej wyglądałyby ekrany przezroczyste, obrosnięte zielenią bądź jakaś inna forma wygłuszenia. Z tego zrodził się oddolny protest w celu uzyskania informacji o modernizacji. Urząd dopiero w roku 2014 wystąpił do PKP o dokumentację związaną z modernizacją, pomimo że omawiana jest ona od roku 2004! W wyniku protestów mieszkańców i moich zapytań udało się doprowadzić do konsultacji społecznych oraz wyjaśnienia wielu spraw. Puszczykowie zainteresowały się regionalne i ogólnopolskie media. Niestety, w wyniku zaniedbań kolejnych trzech kadencji, Puszczykovo zostanie posz-

kodowane przez modernizację. Budynek dworca w Puszczykowie

zostanie częściowo przesłonięty przez podniesione perony, zostaną wycięte liczne drzewa, zablokowane przejścia dla pieszych oraz powstaną ekrany w miejscach zupełnie nieuzasadnionych – także tam, gdzie nie ma zabudowań mieszkalnych! Ekrany na odcinku między Mosiną a Luboniem będą kosztować 15 milionów złotych! Za te fundusze można byłoby wybudować przejścia np. na ulicy 3 Maja. Nie można przecież dopuścić do tego, żeby Puszczykovo zostało podzielone murem ekranowym na dwie części. Bariery akustyczne powinny stanąć tylko w miejscach, gdzie hałas jest najbardziej dokuczliwy np. na wysokości składu węglowego.

**MM:** *Dużo kontrowersji wywołała także sprawa Studium kierunków zagospodarowania przestrzennego. Można było odnieść wrażenie, że radni i władze miasta chcieli ten dokument uchwalić w tajemnicy przed mieszkańcami. Za to, że przekazałeś projekt dokumentu mieszkańcom spadły na Ciebie gromy. Nie żałujesz tego kroku?*

MK: Jawność i przejrzystość procedur jest najważniejsza. Studium kierunków zagospodarowania przestrzennego jest swoistą konstytucją urbanistyczną dla Puszczykowa. Programuje rozwój miejscowości na kolejne kilkadziesiąt lat. Pracę nad nowym studium przeprowadzane były w dość niejasny sposób. Nagle, przed okresem wakacyjnym, jeden z radnych z rządzącej większości powiedział, że Studium jest gotowe na 99%. Pracę nad najważniejszym dokumentem dla Puszczykowa zaplanowano właśnie na okres wakacyjny, czyli na czas, kiedy większość mieszkańców podróżuje i odpoczywa. Po dokładnym przeanalizowaniu Studium i skonsultowaniu się z niezależnymi projektantami zauważyłem, że dokument został napisany w sposób niechlujny. Dodatkowo w dokumencie chciano przeformować wszystkie sprawy, z którymi walczyli mieszkańcy w mijającej kadencji Rady Miasta. Uważam, że Puszczykovo powinno zachować swój wyjątkowy charakter. Dlatego należałoby przyłożyć się do przygotowania poważnego Studium, które zagwarantuje ład urbanistyczny. Uważam, że market czy stacja benzynowa powinny być wybudowane przy głównej drodze 430 lub 431, poza





zabudowaniami domów jednorodzinnych. W rejonie zurbanizowanym powinny być mniejsze sklepy dla codziennych zakupów. Tymczasem *Studium* w obecnym kształcie gwarantowało niekontrolowany rozwój w stylu „skansenu” wschodnioeuropejskiego. Dodatkowo, w mojej opinii „furtki” pozostawione w dokumencie pozwalają inwestorom na kontrowersyjne inwestycje na terenach położonych pomiędzy ogrodami. Dlatego uważam, że dokument ten powinien być gruntownie przeanalizowany i zweryfikowany.

**MM:** *Jesteś pomysłodawcą uhonorowania Zygmunta Janaszka. Zaproponowałeś, żeby jego imię nosiła nowa ulica na Starym Puszczykowie. Dlaczego wybrałeś akurat to nazwisko?*

**MK:** Zygmunt Janaszek był jednym z założycieli dzisiejszego Puszczykowa - miasta o unikatowym charakterze. Na początku XX wieku jako jeden z pierwszych zajął się obrotem nieruchomości w Puszczykowie. Dzięki swej przedsiębiorczości wykupił w roku 1911 z rąk niemieckich jeden z najczęściej odwiedzanych przez wycieczkowiczów lokali hotelowo-restauracyjnych, który przemianował na Letnisko Silva. Lokal stał się centrum życia kulturalnego i sportowego ludności polskiej. Puszczykowo było wtedy pod zaborem pruskim i dlatego inicjatywa taka była bardzo cenna. Na terenach należących do obiektu zlokalizowane były boiska do gier, trzy korty tenisowe etc. Dlatego uznałem, że Zygmunt Janaszek idealnie nadaje się na patrona ulicy w Puszczykowie, jako jeden z twórców naszej zielonej miejscowości pełnej domów otoczonych ogrodami, zdolny przedsiębiorca oraz organizator puszczykowskiego sportu.

**MM:** *W ostatnich dwóch latach zorganizowałaś cykl spacerów po Puszczykowie i okolicy wraz z punktem Ekoinfo. Dlaczego?*

**MK:** Wraz z punktem Ekoinfo zorganizowaliśmy spacer po Puszczykowie z historią w tle, aby pokazać mieszkańcom zapomniane piękno miasta. Jestem autorem pracy magisterskiej o historii naszej miejscowości. To naturalne, że chciałem podzielić się wiedzą z mieszkańcami. Dlatego zacząłem pisać artykuły historyczne oraz organizować spacer, które cieszą się popularnością – przychodzą mieszkańcy, którzy podczas wycieczek dopowiadają swoje historie. Dzięki temu poznałem nowe, ciekawe fakty. Mam nadzieję, że w następnych latach uda się kontynuować nasz cykl spacerów.

**MM:** *Jakich spraw nie udało Ci się załatwić? Czego najbardziej żalujesz?*

**MK:** Apelowaliśmy o racjonalizację roz-

kładu jazdy autobusów – opublikowałem artykuł analizujący komunikację publiczną oraz zwracałem na ten problem uwagę na posiedzeniach komisji tematycznych. Niestety, nie udało mi się nakłonić władz do podjęcia odpowiednich kroków. Prawdę mówiąc nie widziałem w autobusie czy w pociągu nikogo z Rady Miasta i może to jest przyczyną braku zrozumienia dla potrzeb rozwoju komunikacji publicznej. Uważam, że we współpracy z Mosiną i Luboniem, możemy postarać się stworzyć sensowną ofertę dla mieszkańców Puszczykowa i okolic. Niestety, władze miasta są zajęte gorączkowym procedowaniem nad budową hali sportowo-widowskiej za 10 mln zł!!! Budynek ma stanąć przy „starej szkole”. Grunty w tym miejscu mogą potencjalnie nie nadawać się pod budowę tak dużych obiektów, bo występuje zjawisko „kurzawki”, które może znacznie zwiększyć koszty budowy. Dlatego apelowałem o wstrzymanie się z decyzjami do momentu sporządzenia ekspertyzy i naukowych badań gruntu. Niestety, większość radnych nie chciała poczekać na wyniki badań i zaczęła już procedurę budowy hali, co może znacznie obciążyć budżet miasta w przyszłości. Zapytałem również o koszty jakie będzie generować hala, na co Przewodniczący powiedział, że jesteśmy na zbyt wczesnym etapie, żeby o tym mówić. Tymczasem wiem, że w innych miastach koszt utrzymania wynosi niekiedy 600 tysięcy złotych rocznie! Dlatego trzeba wcześniej się zastanowić, w jaki sposób będzie finansowany obiekt. Wydaje mi się, że hala widowiskowo-sportowa to kiełbasa wyborcza obecnych władz, realizowana pośpiesznie bez odpowiednich obliczeń. Burmistrz Napierała (dawny lider obecnej ekipy) obiecał kiedyś basen, który... nigdy nie powstał. Uważam, że Puszczykowa obecnie nie stać na taki obiekt

**MM:** *Będziesz startował w jesiennych wyborach? Wiem, że miałeś oferty startu z różnych komitetów.*

**MK:** Tak, proponowano mi start z różnych komitetów, ale od początku wybór był prosty. Komitet „Odświeżmy Puszczykowo” wystawił mnie już wyborach uzupełniających i zdobyliśmy wtedy 65% głosów poparcia. Cieszę się z takiego kredytu zaufania. Pozostaję wierny swoim wyborcom i mojemu komitetowi, któremu patronuje kandydat na burmistrza Krzysztof J. Kamiński. Komitet „Odświeżmy Puszczykowo” powstał, żeby promować nowoczesne praktyki obywatelskie w Puszczykowie, takie jak konsultacje społeczne, budżet obywatelski, bliski kontakt mieszkańców z radnymi i burmistrzem.

Nasi kandydaci mają osiągnięcia w

biznesie, sporcie, kulturze i działalności obywatelskiej. W mieście potrzebny jest DIALOG wszystkich środowisk.

**MM:** *Jeśli zostaniesz radnym, to będziesz miał więcej czasu, bo całą kadencję, na realizację programu. Czym przede wszystkim chcesz się zająć w Radzie Miasta?*

**MK:** Puszczykowo powinno zachować swój tradycyjny charakter i klimat, ale również powinno rozwijać się w oparciu o nowoczesne wzorce. Priorytetami powinny być: program budowy dróg, chodników oraz inwestycje w oświatę i rozwój komunikacji publicznej. Przecież nie możemy pozwolić, żeby dzieci i młodzież chodziły błotnistymi drogami, czy musiały czekać długo na autobus. Każda z dzielnic Puszczykowa powinna być traktowana w taki sam sposób. Od lat Puszczykówko, Niwka czy Puszczykowo Stare są niedoinwestowane. Większość inwestycji jest skoncentrowana w dzielnicy Puszczykowo. Musimy też zająć się rozwojem szybkiego internetu, nawet na mniejszych ulicach. Internet jest teraz podstawą rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego. Dlatego trzeba wzmocnić współpracę między miastem, a operatorem w dziedzinie rozbudowy nowych łącz. Ważnym tematem jest sprawa parku przy szpitalu. Obecne władze chcą go podzielić na działki. Jeśli inwestor wybuduje drogę, to będzie mógł domagać się zwrotu funduszy wydanych na utwardzenie ulicy. W ostatnim wywiadzie starosta powiedział („Głos Puszczykowa”, sierpień 2014), że „będzie się starał, by miasto nie poniosło kosztów” wykupu gruntów pod drogi, uzbromienia terenu i wybudowania nawierzchni na ulicy i chodnika. Miasta teraz absolutnie nie stać na te inwestycje. Starać starosta się może, ale jak teren zostanie sprzedany prywatnemu inwestorowi, to nie będzie miał nic do tego. Myślę, że bardziej opłaca się zostawić park przy szpitalu jako teren spacerowy, rekreacyjny dla pacjentów szpitala oraz inwestycyjny dla potrzeb szpitala. Można tam wybudować kolejne oddziały np. rehabilitacyjny, basen oraz przeznaczyć całość pod usługi związane z medycyną. Dzięki takiemu przeznaczeniu terenu może powstać w Puszczykowie wiele nowych miejsc pracy.

Kolejną sprawą jest plac zabaw przy Przedszkolu nr 3 na ul. Przyszkolnej. Obecnie rządząca ekipa chce przeznaczyć plac zabaw na usługi oświaty lub pod zabudowę mieszkaniową. Czyli będzie możliwa sprzedaż terenu i postawienie tam domu rodzinnego. Trzeba zabezpieczyć ten teren dla potrzeb dzieci, żeby na zawsze był przeznaczony pod plac zabaw.



## Współpraca dla dobra gmin

Rozmowa z Małgorzatą Ornoch-Tabędzką, byłą burmistrz Puszczykowa, inicjatorką Dialogu w Mikroregionie i pierwszą prezes Stowarzyszenia Gmin Mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego, od trzech lat jest ekspertem, specjalistą ds. dialogu społecznego i doradcą partnerstw w Związku Miast Polskich.

**KP.** *W ostatnich dniach, w siedzibie Wielkopolskiego Parku Narodowego miała miejsce Konferencja inauguracyjna nowego projektu Stowarzyszenia Gmin Mikroregionu WPN. W swoim wystąpieniu przypomniała Pani historię powstania Stowarzyszenia. Czy może Pani w kilku zdaniach przybliżyć ją naszym czytelnikom.*

MOT: Stowarzyszenie powstało w 2009 roku z woli 7 gmin: Brodnicy, Dopiewa, Komornik, Kórnik, Mosiny, Puszczykowa i Stęszewa. Było następstwem współpracy tych gmin od połowy lat 90-tych w ochronie środowiska, a potem uczestnictwa w dwóch projektach inicjujących szerszy (bo również z udziałem organizacji pozarządowych) dialog w gminach Mikroregionu i powstanie strategii zrównoważonego rozwoju turystyki i rekreacji. Te pierwsze udane projekty były dla mnie, ówczesnej burmistrz Puszczykowa, motywacją do zabiegania o sformalizowanie współpracy. Po dwóch latach dyskusji nad celami i formą współdziałania powstało Stowarzyszenie.

**KP.** *Skoro wcześniejsze współdziałanie udawało się bez formalizacji współpracy, to do czego było potrzebne Stowarzyszenie?*

MOT: Jako Stowarzyszenie mogliśmy występować o środki na wspólne przedsięwzięcia, które będą przekraczały granicę jednej gminy. Pod szyldem Mikroregionu WPN mieliśmy szansę łączyć te siły w różnych konstelacjach i dla różnych działań, ale główną motywacją było stworzenie infrastruktury sportowo-rekreacyjnej na obrzeżach WPN oraz takie udostępnienie turystyczne obszarów Parku, które nie spowoduje zniszczenia jego walorów przyrodniczych. Można powiedzieć, że moja wizja współpracy, w której można połączyć siły i środki dla uzyskania większego efektu, była prorocza. W nowym okresie finansowania UE pienią-

dze będą mogły otrzymywać tylko partnerstwa gmin na działania stymulujące rozwój społeczno-gospodarczy na większym obszarze.



**KP.** *Czy może Pani podać przykłady dotychczasowego współdziałania?*

MOT: Efektem współpracy przez pierwsze dwa lata, gdy prezesowałam Stowarzyszeniu, były trzy projekty edukacyjne, głównie dla młodzieży wszystkich gmin Mikroregionu, propagujące ochronę kasztanowców i zachowania proekologiczne, dwa Rajdy po zdrowie w Mikroregionie i oczywiście promocja Mikroregionu, której trwałym śladem są tablice informacyjne i EKO-INFO w Puszczykowie. Były również konkretne przedsięwzięcia infrastrukturalne. Wielkopolski Park we współpracy z miastem wybudował w Puszczykowie piękną ścieżkę rowerową wzdłuż torów kolejowych z Puszczykowa do Puszczykówka, a Mosina uporządkowała teren wokół glinianki i wybudowała wieżę widokową.

**KP.** *Z tego co pamiętamy, wieża została wybudowana ze środków, które miały w dużej części przpaść Puszczykowie?*

MOT: Tak, sama pisałam wniosek do Programu Infrastruktura i Środowisko, którego kanwą była współpraca Gmin

Mikroregionu. Puszczykowie przyznano 650 000 zł na wybudowanie trasy spacerowej wzdłuż Warty – od Parkingu przy Cyryla Ratajskiego do Zakola Warty. Niestety obecne władze nie podjęły tych pieniędzy, motywując to niedoszacowaniem projektu. Dobrze, że potrafiła z nich skorzystać Mosina, bo projekt stał się kołem zamachowym przekształcenia terenu glinianek w piękne kąpielisko, z którego korzystają również mieszkańcy Puszczykowa.

**KP.** *Co jest w takim razie celem nowego projektu?*

MOT: To projekt głównie na dokumenty planistyczne i dokumentację techniczną na ok.180 km sieci dróg rowerowych o wysokim standardzie, traktowanych jako drogi alternatywnego transportu, wykorzystywane w gminach na dojazdy do lokalnych miejsc pracy, szkół i oczywiście komunikacji rekreacyjnej. W konsultacji z mieszkańcami gmin i organizacjami pozarządowymi powstaną również projekty infrastruktury towarzyszącej np. parkingów i wiat rowerowych. Zamysłem jest przygotowanie dokumentacji technicznej, która otrzyma dofinansowanie zaraz po uruchomieniu Regionalnych Programów Operacyjnych na lata 2014-2020.

**KP.** *A na czym polega Pani udział w tym projekcie i jakie są Pani dalsze plany?*

MOT: Cieszę się, że będę mogła współpracować przy aktualizacji Strategii Zrównoważonego Rozwoju Turystyki i Rekreacji i mam nadzieję w imieniu gmin Mikroregionu WPN zabiegać o środki na realizację tych planów. Zdecydowałam się bowiem w obecnych wyborach samorządowych kandydować do Rady Powiatu. Jako osoba bardzo niezależna i niepowiązana politycznie kandyduję z ugrupowania: „Niezależni dla Powiatu”.

**KP.** *Dziękujemy za rozmowę*

Katarzyna Trybuś,  
redaktor naczelna Kuriera



**Z I E L O N E  
P U S Z C Z Y K O W O**

Chcesz mieć zielone pojęcie  
o Puszczykowie?

Wejdź na

[www.zielone-puszczykowo.pl](http://www.zielone-puszczykowo.pl)

Poczytaj i dołącz do dyskusji!



**Lato 2014 w Chateaugiron**

Każdego roku Stowarzyszenie Puszczykowo-Châteaugiron bierze udział w wymianie polsko-francuskiej między mieszkańcami miast partnerskich. Tym razem to my, puszczykowie, odwiedziliśmy naszych francuskich przyjaciół. Wyjazd odbył się w dniach 6-19 lipca. Bardzo trudno jest opisać moc atrakcji, które na nas czekały, zebrać przeżyte w Bretanii mniejsze i większe przygody czy też ubrać w słowa urok miejsc pokazanych nam przez Francuzów. Posługując się formą krzyżówki spróbuję choć częściowo nakreślić, jak spędziliśmy czas we Francji tego lata.

Chorały gregoriańskie – dane nam było usłyszeć je w wykonaniu benedyktynów podczas mszy świętej, w której uczestniczyliśmy w Opactwie Fleury

Historyczne Bretońskie Kalwarie – nie zraziwszy się brzydką pogodą zwiedzaliśmy kościoły szczyjące się powstałymi w dobie baroku Kalwariami, m.in. w Saint-Thégonec

Absolutnie przyspieszone, maksymalnie skompresowane zwiedzanie Paryża – jeszcze przed dotarciem do naszych francuskich rodzin całą polską grupą zwiedzaliśmy stolicę ojczyzny Molière'a; zobaczyliśmy Luwr, Pałac Inwalidów, Pola Marsowe, Sainte-Chappelle, Notre-Dame de Marie, zrobiliśmy obowiązkowe zdjęcia z wieżą Eiffela na Trocadero. Niestety, po południu spotkała nas okropna ulewa, której zdaje się nigdy nie zapomnimy. Na szczęście z Place de la Concorde odebrali nas nasi nieocenieni kierowcy.

Tradycyjne tańce bretońskie – mieliśmy okazję uczyć się ich podczas Wieczoru Bretońskiego, na którym kosztowaliśmy również regionalnych specjałów, takich jak des galettes, czyli naleśniki z ciemnej mąki. Po poczęstunku nie zabrakło czasu na tańce także do polskich przebojów – na parkiet ruszyła przede wszystkim (choć nie tylko!) młodzież różnych narodowości.

Entuzjastyczna nauka francuskiego – nie da się chyba określić jednoznacznie, w jakim języku porozumiewaliśmy się podczas naszej wymiany. Na co dzień była to po prostu mieszanka polskiego, francuskiego i angielskiego. Jednak w przypadkach słownictwa technicznego lub w trakcie zwiedzania niez-



będna była pomoc profesjonalnej tłumaczki, naszej pani Marty, która zawsze służyła pomocą.

Atmosfera – zdawałoby się, że tak zróżnicowanej grupie, której członkowie zasadniczo łączy tylko wspólne miejsce zamieszkania, nie będzie łatwo się zintegrować. Okazało się jednak, że pozory mylą. Już pierwszego wieczoru, gdy w hotelu wspólnie obchodziliśmy jubileusz pięćdziesięciolecia małżeństwa państwa Haliny i Piotra Liszkowskich, poczuliśmy się jak wielka, ale dobrze czująca się w swoim gronie rodzina. Atmosfera była absolutnie niepowtarzalna! A państwu Liszkowskim jeszcze raz serdecznie gratulujemy!

Uroczę miasteczko Sainte-Suzanne – urzekło nas kamiennymi zabudowaniami mieszczącymi maleńkie kawiarenki i kwitnącymi wokół malwami. Z pewnością tam powrócimy!

Gościnne rodziny francuskie – oczywiście jest, że bez oddanych przyjaciół, którzy poświęcili nam swój czas i przyjęli w swoich domach z życzliwością wymiana nie mogłaby dojść do skutku. Jesteśmy wdzięczni wszystkim goszczącym nas rodzinom także za możliwość poznania francuskiej kultury „od kuchni”. Już teraz z niecierpliwością czekamy na gości z Bretanii.

Intensywny wysiłek – polska młodzież wraz z francuskimi kolegami, podopiecznymi organizacji Estia i Jean-Claudem Louis spędziła jeden z dni wyjątkowo aktywnie – pokonując czterdzieści kilometrów na rajdzie rowerowym, zakończonym w malowniczym Dinan.

Różowy marmur – pojawił się na wielu naszych zdjęciach ze spaceru nad brzegiem morza. Ogromne, różowe skały naprawdę zrobiły na nas wrażenie, zwłaszcza widziane z daleka.

Ogród miniatur – obejrzelśmy budowane przez emerytowanego rolnika miniatury zabytków, takie jak Mont Saint-Michel czy Lourdes. Największą atrakcją był jednak mini-akwedukt, którym naprawdę płynęła woda.

Nantes – stolicę regionu Kraj Loary, czyli Pays-de-la-Loire zwiedzaliśmy w

dwóch grupach. Młodzież testowała wina, a ja spacerowałam po starym mieście, natomiast pozostali uczestnicy wymiany wzięli udział w rejsie po Loarze.

To tylko drobne fragmenty wyjazdu, który będziemy jeszcze długo wspominać. W tym miejscu w imieniu wszystkich uczestników pozwolę sobie jeszcze podziękować prezesom zarówno polskiej, jak i francuskiej części Stowarzyszenia Puszczykowo-Châteaugiron, Pani Hance Badei oraz Mme Annick Vaultier, bez których nasza wymiana nigdy nie doszłaby do skutku! Wspaniale spędzony we Francji czas z pewnością zaowocuje wieloma inspiracjami, by pobyt Bretończyków w Puszczykowie w lipcu 2015 był co najmniej tak fantastyczny, jak nasz tegoroczny w Châteaugiron.

Zuzia Światowy





## Seniorzy nad morzem

Pierwsze kolorowe i pełne słońca dni września 2014 roku, seniorzy z Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Puszczykowie spędzili w Sarbinowie k/Mielna. W dwóch równoległych turnusach – łącznie 104 osoby, wzięły aktywny udział w rehabilitacyjno-integracyjnym pobycie w OW „Bursztynowy brzeg” i „Promyczku”, w pięknym, przyjaznym, nadmorskim klimacie.

Organizatorki naszych wyjazdów i właścicielki ośrodków nie szczędziły nam atrakcji. Codziennie była poranna gimnastyka oraz zajęcia na basenie w „Jaworze” prowadzone przez instruktorkę. Bogate wrażenia były wycieczki: do Dobrzyca (unikatowe ogrody tematyczne) i do Kołobrzegu. Do Mielna, odpowiednio przystosowanym meleksem, zwanym „ciuchcią” (w miejscowości tej stoi domek postawiony „do góry nogami”), oraz do Gąsek – 5 km na zachód od Sarbinowa (wejście na wysoką – 50 m latarnię morską).

Były spotkania taneczne, pełne zabawnych konkursów-niespodzianek i skocznej muzyki, zakończone śpiewaniem znanych piosenek. Niezapomniane zostanie ognisko integracyjne dla obu naszych grup, zorganizowane i ufundowane przez właścicielkę „Bursztynowego brzegu”. Były pieczone kiełbaski, rytmiczna muzyka i tańce wokół ogniska. Imprezę, dokładnie o 22-giej przerwał ulewny deszcz. Pamiętano o solenizantach, których w tak krótkim – 10-cio dniowym pobycie, było aż ośmiu. „Z pełnych piersi (nam) się dla nich wyrwało...” – „Sto lat”.



Największą atrakcją Sarbinowa jest ponad kilometrowa, nowo wybudowana promenada, biegnąca wzdłuż pięknej nadmorskiej i czystej plaży. Wzdłuż promenady ustawione są wygodne ławeczki, na których znajdowaliśmy odpoczynek i relaks. Bardziej aktywni – od wczesnego ranka do późnego wieczora – spacerowali promenadą, bądź maszerowali plażą, pomagając sobie laseczką, kijami lub kulami, czym i jak kto mógł... Nie można było nie wchłaniać czystego morskiego powietrza i nie napawać się widokami wschodu i zachodu słońca. Przyjemnie było popatrzyć na uśmiechniętych i zrelaksowanych

puszczykowskich Seniorów.

Pierwsza grupa uczestników, stacjonująca w „Promyczku” wróciła do Puszczykowa 11 września. Grupa z „Bursztynowego brzegu” – następnego dnia.

Będziemy wracać myślami do pełnego słońca Sarbinowa w zimowe, mroźne i nieprzyjemne dni, z nadzieją na ponowny wyjazd w przyszłym roku...

Wyjazd ten był możliwy dzięki dotacjom Urzędu Miejskiego i Oddziału Rejonowego PZERiI w Puszczykowie. W imieniu wszystkich uczestników serdecznie dziękujemy.

Nina Kubzdela

## Pozwólmy bezużytecznym dla nas przedmiotom dać drugie życie.

Serdecznie proszę szanownych Czytelników i tych, którzy chcieliby nieodpłatnie przekazać niepotrzebne przedmioty i tych, którzy poszukują o zgłaszanie potrzeb na adres mailowy mariolachudak@onet.eu lub tel. 506 507 150

**Szukam:** rowerka górskiego dla 6 l. dziewcz. i rowerka górskiego dla 6 l. chłop., odkurzacza, regału do piwnicy szer. 1m wys. do 2m., 2 równych lamp podsufitowych – dla pani Pauliny, komputera – dla dzieci pana Sławka, łóżka piętrowego i hulajnogi – dla dzieci pani Ani, lodówki z szufladami (zamrażalnik), pralki automat oraz tostera w dobrym stanie i rowerze (może być starszy model damka na chodzie) – dla rodziny pani Joli, biurka z szafkami (orzech) – dla

pani Ireny, 6 krzeseł do pokoju – dla pani Elżbiety, stołu z krzesłami – dla pani Asi, roweru dla 12-letniego chłopca, zamrażarki i dużej, ogrodowej huśtawki stojącej – dla pani Aliny, drewna na opał (stare meble, palety itp.) – dla pani Moniki, paneli podłogowych – dla pani Izy, paneli podłogowych, 6 krzeseł do jadalni, płytek podłogowych i ściennych – dla pani Ireny, lodówki z zamrażalnikiem na trzy szuflady – dla pani Edyty, komódki z szufladami, na którą można położyć telewizor – dla pani Bogusi, materacy na łóżko 140/200 i 90/200 – dla pani Ani, elementów wyposażenia domowej siłowni – dla Mateusza, lodówki, pralki, zmywarki, żelazka, odkurzacza, okapu kuchennego, projektora do komputera – dla pana Roberta,

lodówki – dla pana Grzegorza, lodówki i gramofonu – dla pana Krzysztofa, pozbruku oraz płytek ściennych i podłogowych pozostałych po remoncie – dla pana Sławka, szafy ubraniowej – dla pana Włodka.

**Wydam:** wianienkę dla niemowlaka – od pani Izy, 2 łóżka z materacami, wirówkę do bielizny i wianienkę – od pani Wiesi, drewnianą ramę łóżka małżeńskiego – od pani Krysi, łóżko firmy Black Red White – rozmiar 140x200 (bez materaca!) – od pani Olgi, mikser ręczny – od pana Krzysia.

**Uwaga!** Młoda kobieta zaopiekuje się osobą chorą lub starszą.

**Pilne!** Potrzebny rower (damka).





## Ławeczka niezgody...

itd. (nie przytoczę słów ostrzejszych). Na nic były argumenty, że ławeczka stoi na gruncie publicznym i daje odpoczynek przechodniom, bo właśnie jest im „po drodze” tak licznie uczęszczanej. Pan był tak uparty, że wymógł na UM przeniesienie ławeczki na drugą stronę, w miejsce oddalone od pasów przejścia, rzadko uczęszczane. Tak więc zamiast wygody mamy ławeczkę – rekwizyt. I podwójne koszty montażu, za publiczne (nasze) pieniądze. Komu będzie służyć?

Nie jest zrozumiałe ustępstwo Urzędu Miejskiego: nie jest ważne dobro większości a ważna wola JEDNEGO mieszkańca, któremu należy „pogratulować” obywatelskiej postawy.

Gabriela Ozorowska

**P**o wielu latach próśb, mieszkańcy Puszczykowa, szczególnie starsze osoby, doczekali się pięknej i wygodnej ławeczki przy ul Dworcowej – przy uczęszczanej trasie w kierunku szosy mosińskiej, w dobrej odległości od poprzedniej (przed sklepem Społem). Ławeczka pozwalała na odpoczynek utrudzonym mieszkańcom – Urząd Miasta odebrał wiele podziękowań.

Radość nie trwała jednak długo: jeden z mieszkańców tzw. bloków nauczycielskich przy ul. Dworcowej w ostry sposób zaprotestował, że... ławeczka stoi pod jego oknami i on sobie tego nie życzy itp.



Puszczykowo, 16.09.2014

Przewodniczący Rady Miejskiej  
w Puszczykowie  
ul. Podleśna  
Puszczykowo

My mieszkańcy posesji przy ul. Dworcowej od nr 72, 74, 97, 99, 101 zwracamy się do władz miasta o rozwiązanie długoletniego problemu wynikającego z nieprawidłowo działającej kanalizacji burzowej, polegającej na niewłaściwym rozmieszczeniu studzienek odpływowych i sporadycznym ich czyszczeniu.

Po sprzedaży przez Urząd Miejski działki przy zbiegu ulicy Mazurskiej i Dworcowej zlikwidowany został zbiornik odprowadzający wodę deszczową, która spływa do ogrodów, powodując nieodwracalne szkody (usychający starodrzew, krzewy, wypłukane płyty chodnikowe, zapadanie się chodników, wypłukiwanie piasku spod wjazdów, a nawet spod budynków).

Grozi to niebezpieczeństwem zapadania się gruntu, co w rezultacie może spowodować katastrofę budowlaną.

Również skarpa przy wjeździe do lasu jest nieustannie podmywana, drzewa grożą przewróceniem się na posesję.

W piwnicach naszych domów wybija się woda, która powinna gromadzić się w zbiorniku. (...)

Stan całej ulicy Dworcowej jest fatalny i każdy gospodarz miasta powinien się wstydzić przed przyjezdnymi, którzy tłumnie odwiedzają nasze miasto, tym bardziej, że ul. Dworcowa to główny szlak do Wielkopolskiego Parku Narodowego.

Wiele razy prosiliśmy o ustawienie ławek na odcinku dworzec kolejowy-szosa mosińska, nasze prośby pomijane były milczeniem. W rezultacie postawiono w ostatnim czasie jedną ławkę i to po stronie przeciwnej niż przebiega główny szlak. Wizytówką „miasta ogrodów” są również fatalne wjazdy do poszczególnych ulic, gdzie jadąc niby wytyczoną ścieżką rowerową można ulec tragicznemu wypadkowi i zniszczeniu roweru. (...)

Płacimy niemałe podatki a zaliczamy się do mieszkańców gorszej kategorii.

Przy ulicy straszą zaniedbane posesje, brud, chodniki zarośnięte darnią do połowy, pokruszone płytki chodnikowe. Tylko niektórzy właściciele dbają o czystość i porządek. Widocznie władze miasta uważają, że o ulicę która leży na granicy miasta dbać nie potrzeba, co z przykrością stwierdzamy.

Z poważaniem  
Mieszkańcy posesji przy ul. Dworcowej 72, 74, 97, 99, 101  
(podpisy 9 osób)

Do wiadomości:

Starosta Powiatu Poznańskiego

Burmistrz Miasta Puszczykowa

Redakcja „Kuriera Puszczykowskiego”



## Inauguracja Akademii Seniora

3 października 2014  
godz. 17.00



**W programie:**

- Koncert Doroty Osipińskiej
- Otwarcie nowej siedziby BMCAK ul. Wysoka 1
- Wernisaż wystawy malarstwa Marii Siłskiej



TERAZ  
DOROTA OSIŃSKA

## JC ARCHITEKCI

architektura i budownictwo



Projektujemy: domy jednorodzinne (również pasywne i niskoenergetyczne), obiekty usługowe, hale produkcyjne i magazynowe, przebudowy, rozbudowy, adaptacje, aranżujemy wnętrza prywatne i komercyjne.

Ponadto: warunki zabudowy, pozwolenia na budowę, dotacje NF15 oraz NF40 NFOŚiGW, opinie rzeczoznawców, ekspertyzy budowlane.

Puszczykowo, tel: +48 665 924 100  
biuro@jcarchitekci.pl  
www.jcarchitekci.pl

## MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

tel. 61/8133-078  
kurierpuszczykowski@o2.pl

## Zakład Optyczny OKO-MED Gabinet Optometryczny Iwona i Wojciech Ćwiklińscy



zaprasza na 3 edycję rewolucyjnej kampanii Essilor w terminie 01.09 - 31.12.2014

### Ile masz par butów? A ile okularów?



• bezpłatne badanie wzroku\* • szeroki wybór opraw i soczewek • naprawy, lutowanie  
KUP PARĘ SOCZEWEK PROGRESYWNYCH FIRMY ESSILOR I DRUGĄ ODBIERZESZ ZA DARMO\*\*  
**PUSZCZYKOWO - SZPITAL • ul. Kraszewskiego 11 • tel. 506 600 894**

\* przy zakupie okularów korekcyjnych  
\*\* szczegóły promocji w naszym zakładzie optycznym

## Dodatkowe egzemplarze bieżące „Kuriera Puszczykowskiego”

można otrzymać

w Kiosku Ruchu przy ul. Poznańskiej w Puszczykowie,  
a także w Barze ESPRESSO na Dworcu PKP w Puszczykówku.





ul. Wschodnia 24b/4, 62-030 Luboń, tel. 618 99 10 38

[www.medcom-sklep.pl](http://www.medcom-sklep.pl)**NFZ**Posiadamy umowę  
z Narodowym Funduszem ZdrowiaRealizujemy wnioski  
Narodowego Funduszu Zdrowia

Zapraszamy

pn-pt: 10-18

sob: 10-14

**OFERUJEMY:**

- SPRZĘT ORTOPEDYCZNY,
- REHABILITACYJNY,
- POMOCNICZY SPRZĘT MEDYCZNY (CIŚNIENIOMIERZE, INHALATORY),
- ARTYKUŁY PRZECIWŻYŁAKOWE,
- TAŚMY DO KINESIOTAPINGU.

W SKLEPIE MOŻNA WYKONAĆ  
BADANIE STÓP PRZY POMOCY  
PODOSKOPU ORAZ SKORZYSTAĆ  
Z TERAPII PLASTRAMI KINESIO

**GABINET OKULISTYCZNY**Lek. med. **Iwona Przybylska-Rybczyńska**

Spec. chorób oczu przyjmuje w:

**pon. i czw. w godz. 16.30-19.30**Rejestracja Tel. **618133464**

Puszczykowo ul. Norwida 12

**SZKÓŁKA ROŚLIN  
OZDOBNYCH**Szeroki wybór drzew i krzewów  
liściastych i iglastych,tel. **606 190 293**

godziny otwarcia: pon.-pt. 9-18 sob.9-14

**Puszczykowo, ul. Podgórna 11****MECHANIKA POJAZDOWA****Wojciech Matysiak & Zbigniew Nowak**

Firma istnieje od 1980 roku. Wieloletnie doświadczenie i ciągle rozwijane zaplecze techniczne pozwala na wykonywanie usług w zakresie mechaniki:

- silników • zawiesznień • układów jezdnych i napędowych
- układów komfortu • innych podzespołów pojazdu

**Oferujemy także diagnostykę komputerową i przeglądy pogwarancyjne.**

Nasza strategia pomocy klientom:

- przyjęcie auta
- niezobowiązujący przegląd i określenie zakresu naprawy
- wspólnie z klientem podjęcie decyzji dalszej naprawy i kosztów



Zachęcając do skorzystania z naszych usług gwarantujemy rzetelną i fachową naprawę  
Stałym klientom oferujemy kompleksową opiekę techniczną nad pojazdem

**ZAPRASZAMY**

Czynne pon. – pt. w godz. 8.00 – 16.00

Puszczykowo, ul. Dworcowa 36 a; Tel. 61/8133-515; 888 669 466; 604 167 295



**CENTRUM  
OPON**

nowych i używanych  
sprzedaż montaż naprawa

**FELGI**  
stalowe i aluminiowe  
sprzedaż, prostowanie,  
lakierowanie.

Autoryzowany  
serwis olejowy  
**MOTUL**

**MECHANIKA  
POJAZDOWA**  
auto zastępcze

- Pomoc drogowa  
- Przechowywanie opon

**AUTO - PARK**  
ul. Nadwarciańska 19  
62-041 Puszczykowo  
tel. 510 435 295  
tel. 504 510 012

e-mail: auto.park@onet.eu  
allegro nick: szarada7



**DOMEX Sp. J.**  
rok. założenia 1993  
**PUSZCZYKOWO, OGRODOWA 4**  
**TEL: 61- 8 194-359**

- mieszalnia tynków i farb z europejską aprobatą techniczną
- tynki, farby elewacyjne, akrylowe, silikonowe
- tynki mozaikowe: możliwość kompozycji
- styropian Genderka
- wełna Isover, płyty gipsowe itd...

Mieszalnia  
tynków i farb  
w Puszczykowie



**DOMEX**  
SYSTEMY DOCIEPLEŃ

**CZYNNE:**  
PN-PT. 8:00-16:00

**TEA CLUB PUSZCZYKOWO**  
przy ulicy Poznańskiej 75A (wejście z Rynku)  
tel. 662 253 336 e-mail: teaclubpuszczykowo@hot.pl

**NAJLEPSZE HERBATY  
I KAWY Z CAŁEGO ŚWIATA**

Serdecznie zapraszamy!  
pon. - piątek 10.00 - 18.00  
sobota 10.00 - 14.00



**STUDIO MASAŻU  
FIZJOTERAPII**



**PUSZCZYKOWO**  
tel. 539 677 145

[www.studiomasażu.com.pl](http://www.studiomasażu.com.pl)

*Raj dla stopy*  
**SIMAL**  
HURT I DETAL

Puszczykowo, ul. Kopernika 42  
tel. 61/8133 165; 603 455 556

**RAJSTOPY • SKARPETKI • LEGGINGSY,  
BIELIZNA DAMSKA, MĘSKA I DZIECIĘCA**

od poniedziałku do piątku  
w godz. 9.00 – 13.00 i 14.00 – 17.00  
soboty 9.00 – 13.00

*Zapraszamy*



Pracownia Artystyczna  
Beata Pluta  
Cienista 6, Puszczykowo  
tel. 61 8194 520

## ZAPRASZAM NA LEKCJE RYSUNKU

[www.beatapluta.pl](http://www.beatapluta.pl)

Doświadczona, odpowiedzialna, empatyczna, pełna optymizmu i otwartości na świat małego dziecka pani po 60-tce zaopiekuje się Twoim największym skarbem i otoczy go serdecznością, radością i szacunkiem. Podejmę pracę na pół etatu, stawka 10zł/godz. w Puszczykowie, Puszczykówku i okolicach.  
Tel.: 509 101 660

Szukam studentki z okolic Puszczykowa, z prawem jazdy i samochodem, która zajmie się odbieraniem i dowożeniem na zajęcia mojej 12-letniej córki, oraz pomocą w nauce.

Stawka 12 zł/godz. + kilometrówka  
Kontakt: [info@welinwestmen.pl](mailto:info@welinwestmen.pl)

Kupię mały dom lub działkę w Puszczykowie  
ogłoszenie prywatne +48 501-565-678

### JESIENNA ZBIÓRKA KRWI

Zgodnie z tradycją, OSP Puszczykowo wraz z RCKiK w Poznaniu organizuje jesienną akcję zbiórki krwi. Krwiobus pojawi się w Puszczykowie **26 października** (niedziela) w godzinach od 9.00 do 14.00 na parkingu przy Kościele pw. Św. Józefa Oblubieńca NMP, ul. Dworcowa 16.

**„TY RÓWNIEŻ MOŻESZ PODAROWAĆ KOMUŚ ŻYCIE”**



Pozdrawiam!  
Gniewko Niedbała  
Prezes OSP Puszczykowo

#### KURIER PUSZCZYKOWSKI – CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”

Redaguje zespół w składzie: Katarzyna Trybuś (redaktor naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. nac.) e-mail: [kurierpuszczykowski@o2.pl](mailto:kurierpuszczykowski@o2.pl), Włodzimierz Kowaliński (fotografia). Stale współpracują: Dorota Łuczak-Dydowicz, Maciej Krzyżański, Mariola Marecka Chudak, Elżbieta Pustkowska-Kornobis. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel./fax 61 813 30 78. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa KRS 0000105528; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Drukarnia: TOM Luboń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, śródtytuły i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów, nie publikujemy anonimów. Skróty oznaczone [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Na teksty czekamy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15-go każdego miesiąca. Nakład 3200 egz.



Dr med. Aleksandra Skuratowicz  
Laryngolog dziecięcy

## USG ZATOK

Puszczykowo, ul. Kopernika 15  
tel. dom. 61 819 35 18

Poznań, ul. Wojskowa 9h  
wejście od ul. Wyspańskiego naprzeciw Areny  
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. 61 867 69 33

## GABINET LARYNGOLOGICZNY

Lek. med. Krystyna Sieradzka

Puszczykowo, ul. Powstańców Wlkp. 7a  
przyjmuje w środy w godz. 17.00-18.00

tel. 61 8194 394, 602 330 065

## KANCELARIA RADCY PRAWNEGO Marek Filipczak

PROWADZENIE SPRAW OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH:

- gospodarczych • spadkowych
- rodzinnych /rozwoły, podział majątku itp./
- dotyczących służebności rur wodociągowych

Puszczykowo ul. Kosynierów Miłosławskich 24, Tel.601 75 44 11

## AA Classic NIERUCHOMOŚCI

17 lat na rynku – Licencja UMiRM 1501 – Ubezpieczenie

Nasz Pośrednik w Puszczykowie  
Rafał Antkowiak 603 67 88 61

61-245 Poznań, Os. Rusa 54 lok. 3 tel./fax 61 874 03 35  
www.aaclassic.gratka.pl e-mail: aaclassic@wp.pl

## USŁUGI REMONTOWE

MAŁOWANIE, DOCIEPLANIE, ELEWACJE  
Płyta gipsowa, panele podłogowe

**Piotr Karwski**

Łęczycza, ul. Poznańska 15  
tel. 61 810 67 88, 660 664 955 pkarwski@wp.pl



## Usługi remontowo-wykończeniowe

- Docieplanie budynków
- Układanie paneli
- Malowanie
- I inne...

Wycena gra s!!!

Tel. kom. 667-276-522



## dr med Andrzej Chrempiński **ORTOPEDIA i CHIRURGIA URAZOWA**

Puszczykowo, ul. Kasprowicza 23  
tel. 61 8133 409, 601 862 327  
przyjęcia wtorki od godz. 15.00  
po uzgodnieniu telefonicznym

KTM Poznań s.j.

Puszczykowo, ul. Podgórna 10  
Tel. 61 8194-381, Fax 61 8194-380

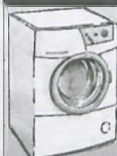
## MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

- Tynki i elewacyjne farby akrylowe, silikonowe, silikatowe
- Doskonałe farby wewnętrzne: akrylowe lateksowe, krzemianowe
- Materiały do dociepleń budynków
- Elementy zdobienia elewacji

Czynne: pn-pt: 8.00-16.30, sob.: 8.00-12.00

## ELEWACJE TO NASZA SPECJALNOŚĆ

## NAPRAWA U KLIENTA



pralki - lodówki - zmywarki

Paweł Dobrowolski



tel. 601 714 909

## Nauczycielka

z ponad 35 letnim doświadczeniem udziela  
**korepetycji z matematyki** na poziomie  
szkoły podstawowej oraz gimnazjum.

- wspólne odrabianie lekcji
  - powtórki materiału
  - przygotowanie do sprawdzianów
  - przygotowanie ucznia do testu szóstoklasisty
- miejsce lekcji: **Puszczykowo** lub **Komorniki**

tel. 606 447 282

Doktor nauk przyrodniczych udziela lekcji

**biologii, chemii i biochemii**

na wszystkich poziomach nauczania.

Tel. 601 947 721

Korepetycje z **matematyki i fizyki**  
na wszystkich poziomach nauczania.

Tel. 601 757 522



- Żwir
- Piasek
- Beton
- Ziemia ogrodowa
- Kamień polny

**SPRZEDAŻ – TRANSPORT**  
**tel.: 509 795 169**

**PORTA  
DRZWI**

**Autoryzowany  
Punkt Sprzedaży  
F.H.U. „DEPO”**

**MOSINA ul. LESZCZYŃSKA 9**  
**tel. 61 819 10 60, 607 616 067**

**Godziny otwarcia:**

**pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00**

- szeroki wybór drzwi zewnętrznych i wewnętrznych
- fachowe doradztwo
- montaż
- panele podłogowe
- panele boazeryjne
- parapety okienne

**CENY PRODUCENTA!**

**USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE**  
**TANIO, SZYBKO, FACHOWO**

**CHCESZ SIĘ PRZEKONAĆ**

**ZADZWOŃ, NAPRAWDĘ WARTO**

**tel. 604 405 916 lub 61 8329 203**

THE HOUSE OF ENGLISH



Rok szkolny 2014/15

Lekcje indywidualne

\* Dorośli

Nadrabianie zaległości

\* Gimnazjaliści

\* Kurs maturalny

Metody nauczania Uniwersytetu w Exeter

Od 17 lat szkoła służy wiedzą mieszkańcom Puszczykowa

**SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO**

Ul. Wydmowa 14, tel. 505341837

**SERWIS KLIMATYZACJI**

- \* NAPEŁNIANIE
- \* ODGRZYBIANIE
- \* BADANIE SZCZELNOŚCI UKŁADU

**DOPONY**

**Autoryzowany serwis ogumienia**



- ❖ Montaż i wyważanie kół samochodowych i motocyklowych
- ❖ Wyważanie kół nieprzelotowych typu Citroen Peugeot
- ❖ Konserwacja i przechowalnia opon
- ❖ Felgi stalowe i aluminiowe
- ❖ Pompowanie kół azotem
- ❖ Śruby i nakrętki do felg
- ❖ Prostowanie felg
- ❖ Sprzedaż opon



Maksymilian i Mikołaj  
Andrzejewscy  
62-040 Puszczykowo  
ul. Nadwarciańska 14  
61 81-33-979  
518-897-883

Zakład czynny:

pn-pt. 8.00 - 19.00

sob 8.00 - 16.00



**ANTENY RTV - SAT**  
**MONTAŻ - NAPRAWA**

Telewizja cyfrowa, naziemna DVBT  
Instalacje naziemne oraz satelitarne  
Kablowanie budynków

Konfiguracja sprzętu audio – video

Montaż: **Cyfra + Polsat cyfrowy**  
**NTV (telewizja nowej generacji)**

**Jerzy Marecki Puszczykowo, ul. Lipowa 5**  
**Tel. 61 8133 355, tel. kom. 604 99 59 14**

**Zakład murarsko-remontowy**

**oferuje usługi:**  
**malarskie + montaż płyt**  
**G/K, elewacje,**  
**remontowe: płytki, tynki,**  
**posadzki, ocieplenia,**  
**wykończeniowe: klinkier,**  
**papa terma itp.**

**PUSZCZYKOWO,**  
**tel. 61 819 38 30,**  
**kom. 509 434 495**



# SKŁAD OPAŁU

## WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNI

- gruby
- orzech
- eko groszek
- groszek
- miał
- węgiel brunatny
- brykiet

### SUPERPROMOCJA

Od 1 tony  
rozpałka  
**GRATIS**

Zapewniamy  
transport

Mosina, ul. Sowiniecka 6G, naprzeciw PKP

# tel: 605 981 958

# DREWNO

## kominkowe i opałowe

### Zapraszamy do zakupów po promocyjnych cenach

Gwarancja  
najlepszej  
ceny i jakości!

- dąb
- brzoza
- sosna
- grab
- i inne

## SKUP POJAZDÓW DO KASACJI

- Płacimy **GOTÓWKĄ** • transport **GRATIS**
- tel. 61 8163 809**  
**tel. 609 562 981**

## SKUP ZŁOMU NAJLEPSZE CENY

ZADZWOŃ: ODBIERZEMY - ZAPŁACIMY

KONTAKT I ZAMÓWIENIA:  
tel.: 605 981 958

Mosina, ul. Sowiniecka 6g  
(naprzeciw dworca PKP)

## USŁUGI POGRZEBOWE

Puszczykowo, ul. Narcyzowa 1  
(przy parkingu szpitalnym)

tel. 601 881 647, 61 633 63 96

Wet Cleaning - Technologia Wodna  
**PRALNIA**

Rogalinek, ul. Podgórna 7

PRANIE  
w  
24H

DELIKATNE I EKOLOGICZNE CZYSZCZENIE  
GARNITURÓW, PŁASZCZY, KURTEK,  
SUKIEN ŚLUBNYCH I WIECZOROWYCH,  
KOŁDER PUCHOWYCH, MERYNOSÓW,  
CZYSZCZENIE DYWANÓW, MAGLOWANIE

608 328 284

TRANSPORT OD I DO KLIENTA **GRATIS** [www.pralniarogalinek.pl](http://www.pralniarogalinek.pl)

## TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- tłumiki drgań
- sportowe końcówki
- wieszaki gumowe
- strumienice
- uszczelki

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA  
WSZYSTKIE MODELE  
również do samochodów ciężarowych

[www.tlumiki-motor.poznan.pl](http://www.tlumiki-motor.poznan.pl)

P.J. MOTOR, Luboń, ul. Mokra 3, tel./fax 810-51-62  
(dojazd ul. Panke w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

Skup samochodów do 10.000,-  
Gotówka, umowa od ręki.  
Tel. 798 827 337





WWW.FARRADO.PL

FACEBOOK.COM/FARRADOPOLSKA



- KARMY SUCHE, MOKRE, SMAKOŁYKI
- BEZ GMO
- BEZ ZBÓŻ
- BEZ SZTUCZNYCH KONSERWANTÓW
- WYSOKA ZAWARTOŚĆ MIĘSA
- TAKŻE DLA PSÓW WRAŻLIWYCH, SKŁONNYCH DO ALERGII

**ZAMÓWIENIA:**  
SKLEP@FARRADO.PL  
TEL. 665 116 155  
WWW.SKLEP.FARRADO.PL



NA TERENIE PUSZCZYKOWA **DOSTAWA GRATIS!**

## Gabinet weterynaryjny „Gaja”

Lek. wet. Dominika Ludwiczak  
ul. Reymonta 8 62-040 Puszczykowo  
Tel. 609-513-161

[www.gaja-puszczykowo.pl](http://www.gaja-puszczykowo.pl)



Godziny przyjęć:  
pon., śr., czw., pt. 11-19  
wt. 13-17  
sob. 9-12



niedziela i święta – dyżur telefoniczny

wizyty domowe

na miejscu również: PSI FRYZJER - tel. 511-201-361  
(terminy do uzgodnienia telefonicznego)

## PSI FRYZJER

SKLEP  
Z ARTYKUŁAMI  
DLA ZWIERZĄT

Krosno k/Mosiny  
ul. Piaskowa 18  
tel. 505 733 762, 667 818 558



Zapraszamy:  
pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

**Nauka  
rysunku i malarstwa  
dla dzieci i dorosłych  
tel. 604 293 392**

**Zakład Kuśnierski  
„ALSKÓR”**

**Sprzedaż – szycie na miarę  
futer - kożuchów - kamizelek  
i galanterii ze skór naturalnych  
– przeróbki, naprawy futer,  
kożuchów, odzieży skórkowej**

**WYPRZEDAŻ do 20%  
- Zapraszamy**

Poznań, Rataje Os. Boh. II Wojny Św. 62




Pon.-pt.: 11.00-17.00



tel. 61 887 13 22; kom. 601 880 986



**BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE**  
  
mgr inż. Dorota Kaczmarek  
ul. Poznańska 101, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. 61 8194-572

**BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK**  
Tomasz Dolczewski  
62-040 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 48  
tel./fax 61 81-94-685, tel. 81-933-55 

**NASZE TELEFONY**  
**196-25**   
TAKŻE **61 8 515 515** **8 515 - 515**  
KOM. **502 515 515** SMS

**AUTO**  **NAPRAWA**  
**RYSZARD OSUCH**

**Osobowe i Dostawcze**  
**Komputerowa diagnostyka**  
– pełen zakres usług  
**Silniki, zawieszenia, hamulce, opony**  
**Instalacje gazowe – naprawa**  
**Klimatyzacja i inne**

**Puszczykowo, ul. Poznańska 8**  
**Tel. 602 332 977; 61/8194 705**  
**Czynne: 8.00 – 16.00**

**Naturall**  
Zdrowa żywność i kosmetyki naturalne.  
Żyj naturalnie!  
*Już w Puszczykowie!*  
  
godziny otwarcia: pon.-pt. 9-18 | sob. 8-14  
ul. Rynek 7 | Puszczykowo  
tel. 662 373 865 | www.naturall.pl

**HURTOWNIA**  
**AUTOMATYKA -**  
**BRAM**  
**AKCESORIA**   
**DO OGRODZEŃ**  
Sprawdź - Puszczykowo tel. 618133145  
Produkcja ogrodzeń - Montaż

**STIHL**  
• **KOSY**  
• **PILARKI**  
**VIKING**  
• **KOSIARKI**  
**MOSINA**  
ul. Wawrzyniaka 5 tel. 61-81-37-158 **PROMOCJA!**

Ⓞ SZKÓŁKI TENISOWE DLA DZIECI Ⓞ INDYWIDUALNE LEKcje Z TRENEREM  
**CENTRUM TENISOWE**  
**Angie** Sp. z o.o.  
PUSZCZYKOWO, UL. SOBIESKIEGO 50  
TEL. 61 898 33 46 www.angie.com.pl  
Ⓞ ZAJĘCIA GRUPOWE DLA DOROSŁYCH Ⓞ OBOZY I PÓLKOLONIE TENISOWE

**PRAKTYKA**  
**DENTYSTYCZNA**  
lek. dent. **PIOTR WEIGT**  
**Puszczykowo**  
**ul. Poznańska 78**  
**Tel. 61 8194 430**  
**kom. 602 494 715**  
**www.pweigt.pl**  
— **Pełen zakres usług** —